

Obecna kadencja Parlamentu Europejskiego, rozpoczęta wyborami w 2019 roku dobiega końca. W 2024 roku w dniach 6-9 czerwca odbędą się nowe wybory. Po raz piąty Polki i Polacy będą głosować, i ich reprezentanci - 53 osoby - zajmą w Brukseli i Strasburgu miejsca w Parlamencie Europejskim, jedynej pochodzącej z bezpośrednich wyborów instytucji europejskiej. Jego członkowie reprezentują 450 milionów obywateli Unii Europejskiej. 705 posłów i posłanek obecnej kadencji sprawia, że jest to jeden z największych parlamentów na świecie.



Prof. dr hab. Danuta Hübner fot. mat. prasowe Grupa EPL

Polska wraca do Europy

Mam nadzieję, że po październikowych wyborach, które przywróciły Polsce demokrację, w dużym stopniu dzięki bezprecedensowemu udziałowi młodych ludzi w spełnieniu obywatelskiego obowiązku, również w wyborach do Parlamentu Europejskiego to właśnie oni zdecydują, kto będzie reprezentował Polskę wśród europejskich posłów. W dzisiejszym Parlamencie ludzie młodzi w wieku 18- 35 lat stanowią zaledwie 20%. Mam nadzieję, że po wyborach w przyszłym roku, dzięki Polsce, młodych posłów będzie więcej. Jestem przekonana, że właśnie ludzie młodzi mogą sprawić, że Unia Europejska stanie się projektem bliższym obywatelom. Mam też nadzieję, że w Parlamencie Europejskim znajdzie się wiele młodych Polek. Myślę, że w ciągu ostatnich 8 lat zdobyły one ogromne doświadczenie polityczne, walcząc o własne prawa, polską demokrację i polską praworządność.

Weszliśmy do Unii Europejskiej niemal dwadzieścia lat temu. Potrafiliśmy odczytać historyczny moment, który otworzył przed nami szansę na znalezienie się w bezpiecznym środowisku państw demokratycznych. Weszliśmy po to, by nigdy nie wrócił do Polski system autokratyczny, niszczący i społeczeństwo i jednostki. Niestety, osiem lat temu nasza wielka przygoda z Europą zaczęła się przekształcać w festiwal politycznej nieodpowiedzialności, a my, Polki i Polacy, stawaliśmy się stopniowo zakładnikami antyeuropejskich sił politycznych. Polska zeszła ze ścieżki służącej naszemu rozwojowi, rozbudowie potencjału kraju innowacyjności, znaczącego w świecie demokratycznym, promieniującego kulturalnie, przewidywalnego politycznie.

Groźba znalezienia się na peryferiach Europy stała się realna. Parlament Europejski przez cały ten okres walczył o Polskę. Przyjmował rezolucje opowiadające o ogromnym ryzyku osamotnienia Polski. Piewcy polexitu tworzyli wizerunek Polski odcinającej się od Unii,

niezdolnej poprzez odrzucenie praworządności do zapewnienia swoim obywatelom równych praw i pełnych korzyści z członkostwa. Parlament Europejski chroni przez swoją działalność polityczną wartości europejskie, w tym praworządność, ale też prawa mniejszości, tak często łamane w Polsce w ciągu ostatnich ośmiu lat. Przez te wszystkie lata polskie władze nie rozumiały, że budulcem podstawowym, fundamentem Unii jest praworządność, strzeżona przez Komisję Europejską i Parlament Europejski i rozumiana nie tylko jako system praw, ale też jako wyznacznik politycznej przyzwoitości. To właśnie odróżnia nas od systemów autorytarnych.

Wpływ europejskiego legislatora na codzienne życie obywateli

To dzięki Parlamentowi Europejskiemu polscy obywatele są częścią wspólnoty opartej na prawie, a nie woluntaryzmie politycznym, a prawo europejskie daje nam możliwość odwoływania się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, gdy nasze prawa i wolności są zagrożone. Europejskie prawo regulujące funkcjonowanie rynku wewnętrznego Unii sprawia, że rynki pracy w innych państwach członkowskich są otwarte dla polskich pracowników, a my wszyscy, obywatele Unii mamy możliwość swobodnego poruszania się na obszarze całej Unii, nasze świadectwa szkolne i dyplomy są powszechnie uznawane, a młodzi ludzie mają możliwość wyboru miejsca nauki w państwach członkowskich Unii.

Parlament Europejski jest przede wszystkim legislatorem pracującym nad prawem europejskim, tworzącym środowisko sprzyjające konsumentom, inwestorom, chroniące nas przed zmianami klimatu, oferującym wzrost oparty na najnowszych technologiach, gwarantującym równe warunki konkurencji, ułatwiającym możliwość udziału w projektach badawczych, stymulującym handel na rynku wewnętrznym Unii i ze światem zewnętrznym.

Stanowienie prawa jest procesem niezwykle otwartym, najczęściej nowe propozycje legislacyjne poprzedza procedura tzw. Zielonej, a następnie Białej Księgi. Komisja Europejska poddaje wtedy pod szerokie konsultacje skierowane i do środowisk

zainteresowanych bezpośrednio daną sprawą, i do wszystkich obywateli, swoje zamiary. Każdy już przygotowany przez Komisję projekt legislacyjny znajduje się na stronie internetowej i staje się przedmiotem konsultacji. Parlamenti narodowe otrzymują także te propozycje i ich zadaniem jest wypowiedzenie się, czy dany akt prawny spełnia kryteria zasady subsydiarności, czyli czy potrzebna jest w ogóle regulacja europejska. Potem projekt jest przekazywany do obu instytucji legislacyjnych, czyli Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej. W Parlamencie Europejskim jest procedowany w Komisjach, których posiedzenia są otwarte dla wszystkich obywateli. Często organizowane są wysłuchania środowisk zainteresowanych konkretnymi sprawami, o których debatujemy i decydujemy oraz ekspertów. W Radzie, w której zasiadają przedstawiciele rządów, dyskusje legislacyjne są poprzedzone spotkaniami ekspertów.

Rezultaty częściowe negocjacji legislacyjnych między Radą a Parlamentem, a także finalne, są prezentowane przez negocjatorów na forum komisji parlamentarnych. Ostateczne przyjęcie aktów prawnych odbywa się przez głosowanie na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego. Podczas sesji plenarnych w Strasbourgu lub Brukseli eurodeputowani przyjmują legislację związaną z bardzo szerokim spektrum tematów: od oznakowania żywności, poprzez lukę płacową między mężczyznami a kobietami, geoblocking, limity zanieczyszczeń, do rynków kapitałowych, relacji transatlantyckich i wsparcia dla Ukrainy. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, ile z naszego codziennego otoczenia jest regulowane poprzez współpracę dwóch europejskich legislatorów – Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej.

Parlament Europejski współdecyduje o budżecie europejskim, monitoruje kierunki polityk gospodarczych czy wykorzystywanie środków unijnych na cele prorozwojowe. Warto przypomnieć zestaw aktów prawnych wpływających na rozwój regionalny w Polsce, także fenomenalny rozwój polskich miast i skok cywilizacyjny słabszych regionów.

Warto też pamiętać, iż Parlament Europejski cechuje przejrzystość działania. Posiedzenia

Parlamentu Europejskiego są otwarte dla wszystkich obywateli oraz dostępne online. Traktaty zapewniają obywatelom prawo do wypowiedania się we wszystkich sprawach związanych z politykami europejskimi. Parlament Europejski jest instytucją, która już w latach 90. regulowała kwestie lobbyingu. Dzisiaj Parlament Europejski, Komisja Europejska i Rada Europejska mają wspólny system zgodny z Traktatami i objęty szczegółowymi przepisami. Pracę legislacyjną poprzedza także ocena skutków regulacji.

Myślę więc, że każdej Polce i każdemu Polakowi po prostu „opłaca się” być w Unii, choćby dlatego, że ich prawa są chronione przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a Parlament na swoich posiedzeniach plenarnych i w komisjach reaguje, gdy te prawa i reguły demokracji są łamane. Unia to nie tylko Unia państw, ale też Unia obywateli. Nawet jeśli któregoś dnia zaczniemy być płatnikami netto, to i tak Unia będzie do nas „dokładać” przez ochronę naszych praw podstawowych przed woluntaryzmem rządzących.

Materiał promocyjny Grupy EPL w Parlamencie Europejskim Danuta Hubner

Prof. dr hab. Danuta Hübner : EUROPEJSKA SZTUKA DEMOKRACJI: CO
NAM DAJE PARLAMENT EUROPEJSKI



Prof. dr hab. Danuta Hübner fot. mat. prasowe Grupa EPL

<https://www.eppgroup.eu/pl>

<https://www.facebook.com/GrupaEPL>

T: danutahuebner

IG: danutahuebner

FB: danuta.hubner